

sygn. akt I C 2386/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na rozprawie 17 lutego 2022 roku w W.

przy udziale protokolanta Beaty Lewandowskiej

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **E. W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 3 960,01 zł (trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt złotych jeden grosz) oraz odsetki maksymalne za opóźnienie od 3 504,23 zł (trzy tysiące pięćset czterech złotych dwudziestu trzech groszy) od 9 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.

UZASADNIENIE

I. Stanowiska stron

(...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od E. W. 7 617,38 zł z maksymalnymi odsetkami za opóźnienie od 9 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty oraz maksymalnych odsetek za opóźnienie od 20 lutego 2019 r. do 8 czerwca 2021 r. w kwocie 1 030,17 zł, a także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazała, że dochodzi niespłaconych rat pożyczki wraz z odsetkami (pozew k. 2-3).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzuciła nieudowodnienie roszczenia, a także podniosła zarzut abuzywności postanowień umownych dotyczących opłat i prowizji (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 30-35).

II. Ustalenia faktyczne

Powódka jest przedsiębiorcą udzielającym pożyczek konsumentom (okoliczność powszechnie znana).

13 lutego 2019 r. powódka zawarła z pozwaną umowę pożyczki gotówkowej. Całkowita kwota pożyczki (kwota rzeczywiście wypłacona pozwanej) wyniosła 6 000 zł. Ustalono, że pożyczka zostanie spłacona w 18 równych miesięcznych ratach, począwszy od 13 marca 2019 r. Ustalono następujące koszty pożyczki: oprocentowanie 10% w skali roku, opłata przygotowawcza 40 zł, prowizja za udzielenie pożyczki 2 827,99 zł i opłata za (...) 1 212 zł. Tym samym całkowity koszt pożyczki 6 000 zł na 18 miesięcy określono w wysokości 4 828,39 zł, a wysokość miesięcznej raty na kwotę 601,58 zł. Zastrzeżono odsetki za opóźnienie w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie (umowa pożyczki k. 16-18).

Pozwana dokonała spłat w łącznej kwocie 3 013,58 zł (bezsporne).

III. Ocena dowodów

Zgromadzone dokumenty nie budziły wątpliwości sądu, ponadto nie były przez strony kwestionowane. Sąd nie dopuszczał biegłego na okoliczność wyliczenia należnego powódce roszczenia z uwagi na art. 5057 § 1 k.p.c. Wyliczenie roszczenia nie jest skomplikowane, wymaga wyłącznie podstawowych umiejętności posługiwania się arkuszem kalkulacyjnym oraz kalkulatorami kredytowymi. Powoływanie biegłego na okoliczność wyliczenia zadłużenia jedynie wygenerowałoby zbędne koszty postępowania, niewspółmierne do wartości jego przedmiotu, oraz spowodowało przewlekłość.

IV. Ocena prawna

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. O częściowym oddaleniu powództwa zadecydował obowiązek badania zawartej z konsumentem umowy pod kątem abuzywności jej postanowień (art. 3851 § 1 k.c.).

Sąd za abuzywne uznał postanowienia umowy pożyczki dotyczące prowizji za udzielenie pożyczki oraz opłaty za (...). W ten sposób sąd wpisał się w ugruntowane stanowisko sądów w stosunku do stosowanych przez powodową spółkę warunków umownych.

Podstawą prawną oceny ww. postanowień umownych jest art. 3851 § 1 k.c. W świetle tego przepisu nie wiążą konsumenta postanowienia, na które nie miał on rzeczywistego wpływu, a które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany był konsumentem jak również i to, że nie miał rzeczywistego wpływu na ukształtowanie ww. postanowień jako pochodzących ze wzorca umowy, stosowanego przez powódkę na szeroką skalę (zob. art. 3851 § 3 k.c., ewentualną okoliczność przeciwną musiałaby zgodnie z art. 3851 § 4 k.c. wykazać powódka).

Podnoszone przez powódkę twierdzenia, jakoby (...) stanowił spełnienie życzenia pozwanego, są gołosłowne i zupełnie niewiarygodne, w świetle znanej sądowni z urzędu praktyki powódki, która w ten sposób prowadzi działalność, że zaciągający u niej pożyczki konsumenci każdorazowo „wybierają” wersję z (...), czego nie zmienia fakt dysponowania przez powódkę odmienną wersją wzorca, chociażby nawet potencjalnie wykazała zawarcie z wykorzystaniem takiego odmiennego wzorca kilkunastu umów z innymi konsumentami. Niezależnie jednak od tego, sam (niewykazany) fakt możliwości wyboru wersji z albo bez (...) nie skutkuje wyłączeniem postanowienia o (...) spod badania abuzywności. Chociażby bowiem (...) był dobrowolną opcją, nie stanowiłby on postanowienia określającego świadczenie główne, tym samym sposób ukształtowania takiej „opcji” podlegałby badaniu w świetle poszanowania przez powódkę interesów konsumentów.

Nie można również prowizji za udzielenie pożyczki uznać za główne świadczenie, wyłączone spod badania pod kątem abuzywności. Rzecz ta stanowiła przedmiot gruntownej analizy dokonanej przez Sąd Najwyższy, uwzględniającej bogate orzecznictwo (...), a zwieńczonej uchwałą z 27 października 2021 r., III CZP 43/20. Wynika to z wzięcia pod uwagę modelu umowy o kredyt konsumencki ukształtowanej obowiązującą ustawą o kredycie konsumenckim i roli przyznanej w tej ustawie odsetkom oraz innym tzw. kosztom kredytu.

Uznać bowiem należy, że o ile odsetki stanowią typowe wynagrodzenie dla pożyczkodawcy za udostępnienie kapitału, o tyle wszelkie inne „pozaodsetkowe koszty” mają odmienną rolę. Nie jest ich celem umożliwienie zwiększenia przedsiębiorcy marżowości prowadzonego przedsięwzięcia, bowiem w takim wypadku cały sens obowiązujących w porządku prawnym odsetek maksymalnych byłby unicestwiony, skoro wystarczyłoby pełniące analogiczną funkcję jak odsetki (tj. zapewnienie zarobku pożyczkodawcy) świadczenie nazwać prowizją i określić nominalnie, bez odniesienia się do czasu. „P. koszty” mają na celu umożliwienie prowadzenia rentownej działalności przedsiębiorcom. Oczywiście jest bowiem – na co wskazuje powódka – że nie byłoby rentowne świadczenie usług tzw. pożyczek-chwilówek, gdyby świadczenie należne pożyczkodawcy (poza zwrotem kapitału) sprowadzało się do kilku złotych, które wynosiłyby

odsetki maksymalne. Rację ma powódka, że takie kilka złotych nie zwróciłoby nawet kosztów sprawdzenia sytuacji finansowej pożyczkobiorcy, nie mówiąc już o prowizji agenta, kosztach pozyskania kapitału czy ryzyku niespłacenia pożyczki, które w przypadku powódki, która udziela pożyczek na ogół osobom bez zdolności kredytowej, jest bardzo wysokie, i musi być wliczone w koszty działalności pokrywane właśnie z prowizji od udzielanych pożyczek.

Nie można jednak przechodzić obojętnie wobec wyżej zarysowanej zasadniczej różnicy w charakterze odsetek i pozaodsetkowych kosztów. O ile bowiem odsetki stanowią typową „cenę” usługi powódki, którą może na wolnym rynku kształtować wedle swojego uznania (z zastrzeżeniem limitów z art. 359 k.c.), o tyle „pozaodsetkowe koszty” muszą odpowiadać rzeczywistej potrzebie zapewnienia rentowności działalności powódki i nie mogą być określone w stricte arbitralny sposób, bez żadnego uzasadnienia i powiązania z rzeczywistymi kosztami, które powódka ponosi. Tymczasem powódka kształtuje te „pozaodsetkowe koszty” bez powiązania z rzeczywistymi kosztami, dążąc najzwyczajniej do zmaksymalizowania rentowności działalności (zysku z zaangażowanego kapitału), skoro suma „pozaodsetkowych kosztów” w przypadku w istocie każdej zawieranej przez powódkę z konsumentami umowy, wynosi ok. 100% ustalonego przez ustawodawcę w art. 36a u.k.k. limitu (w przypadku pozwanego wyniosło 68% pożyczonego kapitału, bo tyle stanowi suma opłaty przygotowawczej, prowizji oraz opłaty za Elastyczny Plan Spłat, podczas gdy ustawowy limit to w przypadku pożyczki na 18 miesięcy – 70%). Próby uzasadnienia zastosowanej wysokości „pozaodsetkowych kosztów” stanowią typowe próby uzasadnienia ich ex post, na potrzeby procesu sądowego, a nie rzetelne ich skalkulowanie na potrzeby skonstruowania uczciwych warunków umów oferowanych konsumentom. Świadczy o tym brak podawania konkretnych kwot, a jedynie ogólnych kategorii kosztów. Te ogólne kategorie kosztów nie budzą wątpliwości sądu, rzecz jednak w tym, że niepodanie konkretnych kwot, które składają się na poszczególne kategorie, wraz z dowodami ich ponoszenia, uniemożliwia sądowi zweryfikowanie tych „kosztów”. Jednoznacznie wskazuje to na traktowanie przez powódkę „pozaodsetkowych kosztów” jako w istocie części własnego wynagrodzenia, z którego nie musi się rozliczać ani tłumaczyć, nawet w procesie sądowym zmierzającym do oceny uczciwości zastosowanych postanowień tych właśnie kosztów dotyczących.

Nie ulega dla sądu wątpliwości, że in concreto, w przypadku umowy zawartej przez pozwanego, zastrzeżenie łącznych kosztów na poziomie 4 828,39 zł przy pożyczce 6 000 zł na 18 miesięcy, stanowi typowy przykład ukształtowania jego obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy. Prowadzi to bowiem do wciągania konsumentów, i tak niemających zdolności kredytowej (jest to bowiem w istocie jedyny powód korzystania z usług instytucji parabankowych) w spiralę coraz to większego zadłużenia, wyzyskując ich nieodpowiedzialność finansową, a wielokrotnie i brak świadomości konsekwencji podejmowanych działań. Celowe jest w tym miejscu wskazanie, że dopuszczalne przez system prawa maksymalne odsetki kapitałowe od udzielonej pozwanej pożyczki wynosiłyby zaledwie 486,16 zł tj. zaledwie ok. 10% całkowitego kosztu, który narzuciła pozwanemu powódka.

Mając na uwadze powyższe, sąd za abuzywne uznał zarówno postanowienie dot. „prowizji za udzielenie pożyczki” w wysokości 2 827,99 zł (blisko 50% wartości pożyczki na zaledwie 1,5 roku) jak i opłatę za (...) w wysokości 1 212 zł, która to kwota jest rażąco niewspółmierna do korzyści, jakie potencjalnie (...) mógłby przynieść pozwanemu.

Natomiast opłata przygotowawcza w wysokości 40 zł nie narusza w rażący sposób interesów pozwanego, a tym bardziej nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Jest to typowa opłata wstępna, rekompensująca koszty, które w świetle podstawowej wiedzy ekonomicznej powódka zmuszona była ponieść w związku z zawarciem umowy z pozwanym. Nie jest przy tym konieczne wyliczenie się z tego typu opłaty „co do grosza”. Gdyby na potrzeby zawarcia każdej umowy taka drobna opłata musiała być odrębnie kalkulowana, byłoby to z niekorzyścią dla konsumentów, generowałoby to bowiem kolejne, zbędne koszty. Nie jest bowiem rażąco nieuczciwe (ani w ogóle nieuczciwe) stosowanie opłat zryczałtowanych, tylko wykorzystywanie instytucji opłat/prowizji do maksymalizacji własnego zysku w oderwaniu od rzeczywiście ponoszonych kosztów.

V. Wysokość zasądzonego roszczenia

Ponieważ ww. postanowienia nie wiązały pozwanego, mając na uwadze charakter sankcji z art. 3851 § 2 k.c., która działa ex lege i ex tunc, należało przekalkulować harmonogram rat. Skoro bowiem pozostałe postanowienia umowy

pozostają w mocy, to w szczególności w mocy pozostaje obowiązek spłaty pożyczki w 18 równych, miesięcznych ratach, jak również obowiązek zapłaty odsetek umownych oraz opłaty przygotowawczej. Rzecz jednak dodatkowo w tym, że odsetki nie są należne od opłaty przygotowawczej, która stanowi kredytowany koszt kredytu (zob. art. 5 pkt 10 u.k.k. oraz ugruntowane orzecznictwo (...)).

Po przekalkulowaniu pozwany w rzeczywistości zobowiązany był do zapłaty comiesięcznie 362,56 zł, i to nie uwzględniając obniżenia maksymalnych odsetek w związku ze zmianami stopy referencyjnej NBP, począwszy od marca 2020 roku. Uwzględniając również i to obniżenie, pozwana była zobowiązana do zapłaty: 13 marca 2019 r. – 362,56 zł, 13 kwietnia 2019 r. – 362,56 zł, 13 maja 2019 r. – 362,56 zł, 13 czerwca 2019 r. – 362,56 zł, 13 lipca 2019 r. – 362,56 zł, 13 sierpnia 2019 r. – 362,56 zł, 13 września 2019 r. – 362,56 zł, 13 października 2019 r. – 362,56 zł, 13 listopada 2019 r. – 362,56 zł, 13 grudnia 2019 r. – 362,56 zł, 13 stycznia 2020 r. – 362,56 zł, 13 lutego 2020 r. – 362,56 zł, 13 marca 2020 r. – 362,56 zł, 13 kwietnia 2020 r. – 361,15 zł, 13 maja 2020 r. – 360,21 zł, 13 czerwca 2020 r. – 360,45 zł, 13 lipca 2020 r. – 360,90 zł, 13 sierpnia 2020 r. – 361,73 zł.

Łącznie zatem pozwana była zobowiązana do spłaty 6 517,81 zł prawidłowo skalkulowanych rat, co po odliczeniu jej spłat w wysokości 3 013,58 zł daje 3 504,23 zł niespłaconej pożyczki.

Od kolejnego dnia po ww. terminach w związku z opóźnieniem pozwanego powódce należne były odsetki umowne za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (tj. odsetek w stopie równej dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 p.p.) zgodnie z art. 481 § 1-21 k.c. Odsetki te wyniosły one na 8 czerwca 2021 r. (data kapitalizacji) 458,02 zł, a mianowicie: od pozostałej niespłaconej kapitałowej części raty z 13 listopada 2019 r. (249,51 zł) – 46,80 zł, od części kapitałowej raty z 13 grudnia 2019 r. (336,63 zł) – 59,28 zł, z 13 stycznia 2020 r. (339,42 zł) – 55,74 zł, z 13 lutego 2020 r. (342,23 zł) – 52,12 zł, z 13 marca 2020 r. (345,06 zł) – 48,72 zł, z 13 kwietnia 2020 r. (347,92 zł) – 45,18 zł, z 13 maja 2020 r. (350,80 zł) – 42,20 zł, z 13 czerwca 2020 r. (353,70 zł) – 38,86 zł, z 13 lipca 2020 r. (356,63 zł) – 36,12 zł, z 13 sierpnia 2020 r. (359,58 zł) – 33 zł. Wyliczenia uwzględniają kolejne zmiany stopy referencyjnej NBP od marca 2020 roku, w związku z czym stopa odsetek do 17 marca 2020 r. wynosiła 14%, do 8 kwietnia – 13%, do 28 maja 2020 r. – 12%, a później – 11,2%.

Sąd zasądził zatem łączną kwotę 3 962,25 zł (w wyroku omyłkowo zliczając ją jako 3 960,01 zł) oraz maksymalne odsetki za opóźnienie od niespłaconych rat za dalszy okres (tj. od 9 czerwca 2021 r. od 3 504,23 zł) zgodnie z art. 481 § 1-21 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c.

V. Koszty procesu

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, koszty te wzajemnie znosząc. Powódka wygrała bowiem w ok. 46%, ponosząc jednakowoż wyższe koszty (ok. 56% łącznych kosztów procesu). Uprawniało to do wzajemnego zniesienia kosztów, bez drobiazgowych wyliczeń (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z 10 kwietnia 1974 r., I PR 415/73).

Drobiazgowo rzecz rozliczając, powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 2 317 zł (500 zł opłaty od pozwu, należy bowiem doliczyć opłatę poniesioną w (...), 1 800 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł opłaty skarbowej), z kolei pozwana – 1 817 zł (1 800 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej), stąd łączne koszty procesu opiewały na 4 134 zł, z czego pozwana powinna była ponieść 46% tj. 1 893,37 zł, podczas gdy poniosła 1 817 zł tj. o 76,37 zł więcej (co stanowi mniej niż 2% kosztów procesu).

Z.ądzenia:

- odnotować uzasadnienie;

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki r. pr. (...) oraz pełnomocnikowi pozwanej adw. S. przez umieszczenie w portalu informacyjnym.

W., 14 marca 2022 roku asesor sądowy Mateusz Janicki